



Sygn. akt V CSK 325/18

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa E. Sp. z o.o. w W.  
przeciwko E. S.A. w O.  
o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 30 października 2019 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 3 kwietnia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego  
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), pozostawiając temu  
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Powódka E. spółka z o.o. w W. wystąpiła przeciwko spółce E. S.A. w O. o stwierdzenie nieważności, względnie uchylenie bliżej oznaczonej uchwały nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy pozwanej spółki. Sąd

Okręgowy w O. wyrokiem zaocznym oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wniesioną przez powódkę od wyroku Sądu I instancji.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że pozwana jest niepubliczną spółką akcyjną, natomiast powódka jest akcjonariuszką pozwanej. W dniu 30 marca 2017 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ukazało się ogłoszenie o zwołaniu na 24 kwietnia 2017 r. zwyczajnego walnego zgromadzenia pozwanej spółki, wraz z podaniem porządku obrad. W dniu 12 kwietnia 2017 r. sprostowano zaistniałą w tym ogłoszeniu omyłkę, wskazując, że odbędzie się zgromadzenie nadzwyczajne, natomiast 19 kwietnia 2017 r. zarząd pozwanej ogłosił zmianę porządku obrad przez dodanie punktu o powołaniu określonej osoby jako pełnomocnika pozwanej Spółki w bliżej oznaczonej sprawie sądowej. Zmiana porządku walnego zgromadzenia nastąpiła na żądanie jednego z akcjonariuszy, zgłoszone później niż na czternaście dni przed terminem zgromadzenia, czyli w okresie krótszym niż wynikający z art. 401 § 1 k.s.h. Walne zgromadzenie odbyło się w zaplanowanej dacie, a w jego toku, większością 828 081 głosów, przy 725 925 głosów przeciw oraz przy obecności akcjonariuszy reprezentujących 99,95% kapitału zakładowego, podjęto uchwałę w sprawie, której wprowadzenie do porządku obrad ogłoszono 19 kwietnia 2017 r. Powódka głosowała przeciwko przyjęciu tej uchwały i zażądała zaprotokołowania sprzeciwu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny stwierdził, że naruszenie przez akcjonariusza określonego w art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h. terminu do żądania uzupełnienia porządku obrad nie wykluczało wprowadzenia przez zarząd żądanej sprawy do porządku walnego zgromadzenia. Adresatami normy wynikającej z tego przepisu są bowiem zarówno akcjonariusze, jak i zarząd spółki, który może odmówić ujęcia sprawy w porządku obrad, jeśli żądanie w tym przedmiocie zostało zgłoszone później niż na czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia. Skutkiem uchybienia przez akcjonariusza ww. terminowi, mającemu jedynie porządkowy charakter, jest zatem wyłącznie to, że zarząd może umieścić żądany punkt w porządku obrad, lecz nie jest do tego zobowiązany. W okolicznościach sprawy doszło do ogłoszenia przez zarząd zmian wprowadzonych do porządku walnego zgromadzenia, a ogłoszenie takie nastąpiło w terminie wskazanym w art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h. Zdaniem Sądu uzupełnienie

porządku obrad było zatem skuteczne, co oznacza, że zastosowania nie znajdował art. 404 § 1 k.s.h. dotyczący powzięcia uchwały nieobjętej porządkiem obrad. W konsekwencji fakt niespełnienia przesłanek określonych w przywołanym ostatnio przepisie (*in fine*) nie dawał podstaw do stwierdzenia nieważności kwestionowanej uchwały walnego zgromadzenia.

Sąd Apelacyjny zauważył również, że opóźnienie w złożeniu wniosku o uzupełnienie porządku obrad w żaden sposób, nawet pośrednio, nie oddziałuje na prawa ogółu akcjonariuszy czy przebieg zgromadzenia. Akcjonariuszy dostatecznie chroni bowiem regulacja art. 401 § 2 k.s.h. zobowiązująca zarząd do niezwłocznego, w przypadku spółki niepublicznej nie później niż na cztery dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia, ogłoszenia zmian w porządku obrad. Skuteczność rozszerzenia porządku obrad warunkowana była więc jedynie dochowaniem przez zarząd terminu wskazanego w art. 401 § 2 k.s.h., natomiast bez znaczenia pozostawało naruszenie okresu minimalnego unormowanego w art. 401 § 1 k.s.h., skoro nie miało ono wpływu na frekwencję na zgromadzeniu, treść uchwały czy wynik głosowania. Względy te ostatecznie przesądziły o oddaleniu powództwa, przy czym za niezasadne zostało także uznane żądanie ewentualne dotyczące uchylecia zaskarżonej uchwały.

Od orzeczenia Sądu Apelacyjnego powódka wniosła skargę kasacyjną, formułując wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pierwszy z nich dotyczył błędnej wykładni art. 401 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 404 § 1 k.s.h. oraz w zw. z 425 k.s.h., która odbiega od wyrażanego dotychczas w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądu, że terminy określone w art. 401 § 1 k.s.h. mają charakter terminów zawitych (prekluzyjnych), a ich naruszenie zawsze, z uwagi na doniosłość proceduralną, prowadzi do nieważności uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Zdaniem skarżącej sprawa zgłoszona do porządku obrad w terminie krótszym niż unormowany w art. 401 § 1 k.s.h. może być procedowana wyłącznie na zasadach określonych w art. 404 § 1 k.s.h. Drugi zarzut: błędnej wykładni art. 401 § 1 k.s.h., odnosił się do przypisanego Sądowi Apelacyjnemu stanowiska, że żądanie przez akcjonariusza umieszczenia określonej sprawy w porządku obrad może być pozbawione uzasadnienia lub projektu uchwały. Tymczasem, jak wskazała skarżąca, na tle ww. przepisu przyjmowano dotychczas, że żądanie

akcjonariusza umieszczenia sprawy w porządku obrad dla swej skuteczności musi zawierać uzasadnienie lub projekt uchwały.

W związku z powyższymi zarzutami skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu I instancji oraz stwierdzenie nieważności kwestionowanej w sprawie uchwały, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Podstawowe znaczenie należy przypisać rozstrzygnięciu kwestii poruszonej w pierwszym zarzucie, dotyczącym skutków powzięcia uchwały w sprawie umieszczonej w porządku obrad w następstwie żądania zgłoszonego zarządowi z naruszeniem terminu przewidzianego w art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h., czyli później niż na czternaście dni przed wyznaczonym terminem walnego zgromadzenia. Ocena, czy mimo uchybienia temu terminowi wprowadzenie sprawy do porządku obrad było skuteczne, jest uzależniona od wyników analizy charakteru prawnego ww. terminu, a w związku z tym - znaczenia jego dochowania w toku czynności akcjonariuszy zmierzających do objęcia danej sprawy porządkiem obrad walnego zgromadzenia.

Skarżąca twierdziła, że termin ten ma charakter terminu zawitego, toteż uchybienie terminowi wyłącza możliwość rozszerzenia przez zarząd porządku obrad. W takim przypadku powzięcie uchwały byłoby dopuszczalne tylko w szczególnej sytuacji unormowanej w art. 404 § 1 *in fine* k.s.h., tzn. w razie reprezentacji na walnym zgromadzeniu całego kapitału zakładowego i braku sprzeciwu obecnych co do powzięcia uchwały. Zdaniem skarżącej, ponieważ w okolicznościach sprawy przesłanki te nie zostały spełnione, to doszło do naruszenia wynikającej z 404 § 1 *in principio* k.s.h. normy *iuris cogentis*, co powinno skutkować stwierdzeniem nieważności uchwały na podstawie art. 425 § 1 k.s.h.

Odmienny pogląd zaprezentował Sąd Apelacyjny, wskazując na wyłącznie porządkowy charakter terminu unormowanego w art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h.

Zapłatywanie powyższe stoi jednak w sprzeczności z wynikami systemowej i funkcjonalnej wykładni tego przepisu. Rygory związane ze zmianą porządku obrad mają na celu ochronę akcjonariuszy w związku z kształtowaniem porządku walnego zgromadzenia. Ochrona ta jest realizowana, po pierwsze, dzięki ustaleniu okresów minimalnych, w których może nastąpić zgłoszenie żądania umieszczenia danej sprawy w porządku obrad (art. 401 § 1 zd. 1 i 2 k.s.h.) oraz ogłoszenie zmian w porządku obrad wprowadzonych na żądanie akcjonariuszy (art. 401 § 2 k.s.h.). Drugim środkiem ochrony jest wymaganie odpowiedniej klarowności w przedstawieniu sprawy, która ma zostać objęta porządkiem obrad. Stosownie do art. 401 § 1 zd. 4 k.s.h., żądanie umieszczenia określonej sprawy w porządku walnego zgromadzenia powinno zawierać uzasadnienie lub projekt uchwały dotyczącej proponowanego punktu porządku obrad. Akcjonariuszom ma być tą drogą zapewniona możliwość uzyskania odpowiedniej informacji o przedmiocie i celu powzięcia proponowanych uchwał, eliminującej ryzyko zaskoczenia na walnym zgromadzeniu głosowaniem nad kwestiami, które nie były uprzednio jednoznacznie wyjaśnione w żądaniu uzupełnienia porządku obrad.

Zrealizowanie celu towarzyszącego wprowadzeniu art. 401 k.s.h. wymaga, aby spełnione zostały oba ww. kryteria żądania akcjonariusza, czyli kryterium temporalne oraz informacyjne (treściowe). Inaczej rzecz ujmując, skuteczne umieszczenie określonej sprawy w porządku obrad następuje wówczas, gdy żądanie akcjonariusza, opatrzone uzasadnieniem lub projektem uchwały, zostanie zgłoszone nie później niż na 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia, a zarząd niezwłocznie, jednak nie później niż na cztery dni przed wyznaczonym terminem walnego zgromadzenia, ogłosi zmiany w porządku obrad, wprowadzone na żądanie akcjonariuszy. Założenie o udzieleniu akcjonariuszom efektywnej ochrony zostałoby natomiast zniweczone w razie uznania, że naruszenie okresów minimalnych, w tym terminu unormowanego w art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h., nie jest obarczone sankcją, lub że zastosowanie sankcji w postaci odmowy umieszczenia sprawy w porządku obrad pozostawione jest do uznania zarządu spółki. Tym samym bowiem od praktyki lub polityki przyjętej przez zarząd zostałoby uzależnione to, które żądania dodania sprawy do porządku walnego zgromadzenia zostaną uwzględnione, a ponadto - zgłoszone przez których

spośród uprawnionych akcjonariuszy i w jakim terminie poprzedzającym walne zgromadzenie.

Wbrew celowi wprowadzenia art. 401 k.s.h. akcjonariusze nie mieliby zagwarantowanej jasności sytuacji oraz stabilności danych o przedmiocie głosowania na walnym zgromadzeniu. Taki stan rzeczy utrudniałby uprzednie rozważenie kwestii dodanych do porządku obrad i powzięcie decyzji co do kierunku przyszłego głosowania nad uchwałami. Co najmniej osłabiona byłaby zatem ochrona pozostałych akcjonariuszy, realizowana dzięki temporalnemu ograniczeniu możliwości wprowadzania zmian w ukształtowanym już porządku obrad, a w pewnym okresie przed walnym zgromadzeniem - dzięki niezmienności tego porządku.

Wykładnia dokonana przez Sąd Apelacyjny nie czyni również zadość wymaganiom spójności systemowej. Tezie o porządkowym jedynie charakterze terminu z art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h. towarzyszy bowiem jednoczesne wskazanie Sądu na prekluzyjność terminu z art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h. Przypisanie tym terminom odmiennej natury prawnej wydaje się nieuprawnione. Oba ww. przepisy zostały pomieszczone w tym samym art. 401 k.s.h. i dotyczą ściśle związanych z sobą kwestii terminowości działań kształtujących porządek obrad walnego zgromadzenia. Z obu regulacji wynikają określone obowiązki („żądanie powinno zostać zgłoszone”, „zarząd jest obowiązany”), co do których nie sprecyzowano wprost sankcji związanej z naruszeniem imperatywnie ujętych powinności. Wymienione przepisy różnicuje wyłącznie długość wskazanych terminów (odpowiednio: 14 dni oraz „niezwłocznie, jednak nie później niż na 4 dni [...]”) oraz określenie adresata normy. Co się tyczy pierwszej z tych różnic: w długości terminów, to wynika ona z kolejności działań podejmowanych przez akcjonariuszy i zarząd oraz ze wspólnego dla tych czynności punktu odniesienia w postaci wyznaczonej daty walnego zgromadzenia. Trudno zatem wywodzić, że występują tu również odmienności konstrukcyjne, uzasadniające przydanie charakteru terminu zawitego jedynie terminowi z art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h., w odróżnieniu od rzekomo wyłącznie porządkowej natury 14-dniowego terminu określonego w art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h.

Z kolei w kwestii adresata normy wypada stwierdzić, że art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h., wprowadzający termin 14-dniowy, jest skierowany wyłącznie do akcjonariuszy, gdyż jedynie na nich nakłada określony obowiązek, natomiast drugi z terminów (art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h.) jest wiążący dla zarządu spółki. Wniosek taki nie tylko wynika wprost z brzmienia analizowanych przepisów, lecz znajduje także potwierdzenie w analizie natury i kolejności działań składających się na proces organizacji walnych zgromadzeń. Najpierw bowiem uprawnieni akcjonariusze, jeśli dążą do umieszczenia nowego punktu w porządku obrad, są związani terminem na zgłoszenie odpowiedniego żądania, a następnie zarząd w terminie określonym w art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h., nie krótszym niż 4 dni, ogłasza zmiany wprowadzone na ich żądanie.

Niedotrzymanie pierwszego z terminów (z art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h.) jedynie pośrednio wpływa na działania zarządu - o tyle, że organ ten musi kontrolować zachowanie przez akcjonariuszy tzw. okresu minimalnego. Żądania zgłoszone z opóźnieniem nie powinny być procedowane, bowiem ogłoszenie zmian w porządku obrad, do którego zarząd jest zobowiązany zgodnie z art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h., dotyczy tylko zmian wprowadzonych „na żądanie akcjonariuszy”. O „żądaniu” akcjonariuszy można natomiast mówić jedynie wówczas, gdy zostało ono skutecznie złożone, tj. gdy akcjonariusze działali z zachowaniem pierwszego z terminów, czyli w sposób wiążący dla zarządu i niepodlegający jego swobodnej decyzji co do umieszczenia danej sprawy w porządku obrad. Nie przekonują zatem argumenty Sądu Apelacyjnego, że jedynym terminem nieprzekraczalnym („żelaznym”) jest wskazany w art. 401 § 2 zd. 1 k.s.h. termin 4-dniowy, wyznaczający rzeczywistą granicę niewzruszalności porządku obrad walnego zgromadzenia – co miałoby rzekomo oznaczać, iż traci na znaczeniu kwestia zachowania przez akcjonariuszy terminu 14-dniowego.

Po pierwsze, wbrew temu stanowisku, termin zastrzeżony w powołanym ostatnio przepisie to „niezwłocznie, jednak nie później niż na cztery dni przed wyznaczonym terminem walnego zgromadzenia”. Zarząd powinien zatem ogłosić zmiany w porządku obrad bez nieuzasadnionej zwłoki, ocenianej w odniesieniu do dnia zgłoszenia żądania przez akcjonariusza, a nie konkretnie minimalnego okresu 14-dniowego. Nawet jednak gdyby uwzględnić, że granicznym terminem zgłoszenia

takiego żądania jest termin 14-dniowy, to ogłoszenie zmian powinno nastąpić niezwłocznie po zgłoszeniu żądania w tym terminie, toteż tylko w wyjątkowych przypadkach mogłoby być uzasadnione dokonanie ogłoszenia w minimalnym okresie 4 dni przed terminem walnego zgromadzenia.

Po drugie, zachowanie terminu 14-dniowego nie pozostaje bez znaczenia również z tej przyczyny, że w sposób jednoznaczny i definitywny zamyka zbiór żądań, które muszą być wprowadzone do porządku obrad. Późniejsze czynności zarządu zmierzające do ogłoszenia zmian w porządku walnego zgromadzenia mogą mieć zatem za przedmiot wyłącznie zgłoszone już żądania, a nie kolejne wnioski, których z jakichś przyczyn nie złożono w ustawowym terminie. Takie rozwiązanie limituje zakres żądań mogących wpłynąć na dalsze kształtowanie się treści porządku obrad walnego zgromadzenia, a pośrednio także zakres dokonanych ostatecznie zmian tego porządku. Dzięki temu zmniejszone jest ryzyko niepełnej orientacji akcjonariuszy w przedmiocie głosowania, wywołanej krótkim czasem do namysłu i wypracowania stanowiska w sprawach poddawanych głosowaniu.

W interpretacji art. 401 k.s.h. znaczenie ma również kolejny aspekt - prounijnej wykładni tego unormowania, aktualnej z powodu objęcia omawianej materii kompetencjami Unii Europejskiej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a dyrektywy 2007/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym (Dz.U.UE.L.2007.184.17, dalej: Dyrektywa), państwa członkowskie czuwają nad tym, by akcjonariusze, działając indywidualnie lub zbiorowo, mieli prawo do wprowadzania spraw do porządku obrad walnego zgromadzenia, pod warunkiem że każdej takiej sprawie towarzyszy uzasadnienie lub projekt uchwały, która ma zostać przyjęta przez walne zgromadzenie. Stosownie natomiast do art. 6 ust. 3 Dyrektywy każde państwo członkowskie wyznacza jednolity termin, podając określoną liczbę dni przed datą walnego zgromadzenia lub jego zwołania, do którego akcjonariusze mogą wykonać prawo, o którym mowa w ust. 1 lit. a).

Analiza sankcji związanych z naruszeniem art. 401 § 1 k.s.h. nie może być oderwana od przywołanych uregulowań unijnych, skoro omawiane przepisy



k.s.h. normują wskazaną w nich instytucję. Z Dyrektywy wynika natomiast, że intencją prawodawcy unijnego było uzależnienie możliwości wykonania omawianego prawa (*verba legis* „mogą wykonać”) od dochowania odpowiedniego terminu. Wskazuje na to również motyw siódmy Dyrektywy, w którym stwierdzono, że „[...] wszyscy akcjonariusze powinni w każdym przypadku otrzymywać z odpowiednim wyprzedzeniem ostateczną wersję porządku obrad, aby mogli przygotować się do debaty i głosowania nad każdą z umieszczonych w nim spraw”.

Dyrektywa ma wprowadzić bezpośrednie zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do spółek, których akcje znajdują się w obrocie na rynku regulowanym (art. 1), jednak należy podkreślić, że art. 401 § 1 zd. 3 k.s.h. wprowadza w odniesieniu do spółek publicznych rozwiązanie analogiczne do art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h. Sytuacja obu rodzajów podmiotów różnicowana jest wyłącznie długością terminu, stąd też, choć wnioski w przedmiocie charakteru sankcji za naruszenie terminu z art. 401 § 1 k.s.h. wprost odnoszone mogą być wyłącznie do spółek publicznych, konstrukcja tej jednostki redakcyjnej nie pozwala na przyjęcie, że naruszenie art. 401 § 1 zd. 1 i zd. 2 k.s.h. zagrożone jest odmienną sankcją. Obecne brzmienie art. 401 k.s.h. wynika zresztą z ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. 2009 Nr 13, poz. 69), która implementuje Dyrektywę do polskiego porządku prawnego.

Powyższe rozważania przesądzają o zasadności zarzutu naruszenia art. 401 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 404 § 1 k.s.h. przez ich błędną wykładnię. Sąd Apelacyjny wyszedł bowiem z nietrafnego założenia, że niedochowanie przez akcjonariusza terminu z art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h. stanowiło jedynie uchybienie porządkowe, pozostające bez wpływu na skuteczność uzupełnienia porządku obrad i na powzięcie kwestionowanej w sprawie uchwały. Odmienne od tego stanowiska wypada przyjąć, że ochronna funkcja przywołanego ostatnio przepisu oraz natura unormowanej w nim instytucji nie pozwalają na zaaprobowanie poglądu, że wystarczające jest każdorazowe badanie wpływu określonych uchybień formalnych na treść konkretnej uchwały (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2012 r., IV CSK 186/12). Jak trafnie przyjęto w skardze kasacyjnej, żądanie umieszczenia sprawy w porządku obrad, dokonane

z naruszeniem terminu określonego w art. 401 § 1 *in fine* k.s.h., należało ocenić jako spóźnione i z tej przyczyny nieskuteczne.

Powzięcie uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad nie jest naruszeniem jedynie reguł proceduralnych, lecz stanowi działanie sprzeczne z normą *iuris cogentis* (art. 404 § 1 k.s.h.), przewidującą ogólny zakaz podejmowania uchwały, jeżeli *in concreto* nie pojawi się sytuacja przewidziana w art. 404 § 1 *in fine* k.s.h. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2015 r., V CSK 180/14). Skoro w badanych obecnie okolicznościach sprawa nie była, w sensie prawnym, objęta porządkiem obrad, to powzięcie uchwały mogło nastąpić jedynie na zasadach określonych w art. 404 § 1 k.s.h. Niewątpliwie przesłanki działania tego przepisu nie zostały spełnione, toteż powzięcie uchwały należy uznać za sprzeczne z imperatywną normą wyrażoną w art. 404 § 1 k.s.h. i uzasadniające stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2013 r., II CSK 300/12).

W świetle przedstawionej wyżej argumentacji nie jest konieczne rozstrzygnięcie o zasadności drugiego zarzutu sformułowanego w skardze kasacyjnej. Wyłącznie bowiem terminowo złożone żądanie umieszczenia określonych spraw w porządku obrad walnego zgromadzenia podlega ocenie z perspektywy kryterium treściowego, czyli tego, czy żądanie to zawiera uzasadnienie bądź projekt proponowanej uchwały. W motywach zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny nie dał wyrazu własnej ocenie treści żądania akcjonariusza, wobec czego jedynie *obiter dictum* wypada wskazać, że opisane uprzednio racje dotyczące rangi i funkcji art. 401 § 1 zd. 2 k.s.h. oraz jego prounijnej wykładni pozostają aktualne również w określaniu zakresu zastosowania art. 401 § 1 zd. 4 k.s.h. Tylko żądanie opatrzone uzasadnieniem lub wsparte projektem uchwały dotyczącej proponowanego punktu porządku obrad spełnia wymagania co do treści żądania, a tym samym obliguje do nadania żądaniu biegu w celu wprowadzenia do porządku obrad. Pogląd ten był już wyrażany we wcześniejszym orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2015 r., V CSK 180/14).

Mimo zawarcia w skardze kasacyjnej wyłącznie zarzutów naruszenia prawa materialnego, ostatecznie za zasadne uznano rozstrzygnięcie o uchyleniu

zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.). Orzeczenie co do istoty sprawy (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.) jest bowiem warunkowane oczywistą zasadnością podstawy naruszenia prawa materialnego. Tymczasem kwestia rozważana w niniejszym postępowaniu nie miała oczywistego charakteru, o czym świadczy m.in. reprezentowanie w nauce prawa (mniejszościowego wprawdzie) poglądu, że w takiej sytuacji zarząd jedynie nie ma obowiązku uwzględniania wniosku akcjonariusza. Pewne znaczenie ma również okoliczność, że wniosek o przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania wskazywał na występowanie w sprawie zagadnienia prawnego oraz istnienie potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, a nie na oczywistą zasadność skargi.

W związku z powyższym na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. orzeczono, jak w sentencji wyroku.

jw